GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 34

W e Srode Dnia 29. Kwietnia 1807.

Z Wiednia d. 22. Kwietnia.

J. C. K. Mość raczył dotychczasowego nadwornego i pierwszego radcę Appelacyi wewnętrzney Auſtryi, Barona Ferdynanda Ulm-Erbach, przez wzgląd na iego zasługi mianować nayłaskawiey prezesem sądow szlacheckich i ſtanow w Karentyi.

Z Budy d. [illegible] 17. Kwietnia.

Wczoray po południu o godzinie 3 przybył tu Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć z Wiednia z nayſtarszą córką, Arcy Xiężniczką Jmcią Ludwiką.

Z powodu śmierci Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jmci zakazane d. 15 t. m. zoſtały reprezentacye na obu teatrach i muzyka publiczna, lecz wczoray pozwolone znowu zoſtały reprezentacye

Dziś oczekiwany tu ieſt Cesarzowicz Jmć naſtępca tronu z nowym swoim Guwernerem, P. Görög, który dawniey trudnił ſię edukacyą Arcy Xcia Jmci Jozefa.

Wczoray odbyły ſtany powiatowe poſiedzenia w gmachu seymowem.

Miana przez J. Cesarzowiczowską Mość Arcy Xcia Jmci Palatyna na połączonym poſiedzeniu d. 10 t. m. w łacińskim ięzyku do ſtanow mowa, ieſt naſtępuiącey osnowy:

"Prześwietne kraiowe Stany! Widziemy i poznaiemy dokładnie oycowską ſtaranność J. C. K. Mci, którą w propozycyach swoich wyrazić raczył; chce on nadwątlone ſiły państwa przez długą woynę zmocnić, nadać moc i trwałość [illegible] Interessom i pomnożyć [illegible]. Z[illegible] czasow nauczaią nas, iak dalece zwycięztwo zawisła od przypadku, a los Królow i ludow od woli zwycięzcy. Nigdzie nie ma pokoiu, nigdzie szczęśliwości, ieżeli ta nie ieſt doſtateczną ſiłą przeciw nieprzyiacielskiey napaści zapewniona. Na tem zasadza ſię byt każdego państwa, zewnętrzne bezpieczeńſtwo i wewnętrzna szczęśliwość. Lecz ſiła takowa nie może ſię utrzymać bez mocy moralney, to ieſt narodowego charakteru. Nayświetnieyszy i wielu wiekami ztwierdzony mamy tego na sobie przykład. Waleczność naszych przodkow ugruntowała naszą wolność, ta przepisała nam konſtytucyą, pod którą ieſteśmy szczęśliwemi, a za pomocą tego wszyſtkiego narodowy nasz charakter, wielkość duszy, albo raczey waleczność, szczodrobliwość i ſtałość prze-

zwyciężyła okoliczności czasow, napaści, i zazdrości, i utrzymała szczęśliwość narodową. Miłość szczęścia narodowego ożywiała zawsze w naywyższym stopniu naszych przodkow, zawsze zapalała ich w celu dobra publicznego do wielkich czynow i ofiar. Publiczne dobro było u nich wszystkim, prywatne mało znaczyło. Wspaniałość ich i szczodrobliwość poświęcała maiątki na publiczne potrzeby. Waleczność pociągała ich na wyścigi pod chorągwie, do odparcia nieprzyiaciela i do okrycia się bliznami. Wytrwałość uczyła ich znosić bóle, niedostatek i trudy. Oto są sposoby, oto cnoty przez które ugruntowana została nasza szczęśliwa oyczyzna, duch wolnego narodu, nadaiący sobie prawa, przez które spieszno zaradzić może każdemu nieszczęściu, zasłużyć na chwałę i przyłożyć się do dobra publicznego. Takimże sposobem utrzymywały się niegdyś w kwitnącym stanie państwa Ateńskie, Lacedemońskie i Rzymskie; lecz iak skoro wygasł w umysłach szacunek dla dobra publicznego, i opanowały ie łakomstwo, miękkość i boiaźń, zginęła zaraz wolność, chwała i szczęśliwość, a na ich mieysce nastąpiła niewola, ciemność i nędza. Dzięki Bogu! nie wygasły u nas cnoty naywiększych ludow. Z zapałem przenosiemy naszą wolność, chwałę i publiczną szczęśliwość nad maiątek i życie. Częstokroć uprzedzamy potrzeby kraiu. Słuchamy, dziwiemy i kochamy naylepszego naszego Króla, którego starania dążą do tego zawsze, aby nasza oyczyzna zostawała w kwitnącym i mocnym stanie. — Po odzyskanym za staranością naylepszego z Królow pokoiu, wyciągaią znaczne klęski woyny więcey niżeli kiedy naszego teraz zastanowienia; lecz właśnie też zgromadziliśmy się w celu zabezpieczenia własnego bytu i współ naszych ludow, zapewnienia okazałości korony i tego wszystkiego, co iest dla nas naydroższem. Potrzeba będzie może uczynić wielkie ofiary; lecz przodkowie nasi w gorszych nawet okolicznościach, a nawet my sami czyniliśmy iuż większe. Z tem wszystkim, gdy te ofiary są dla naszego pożytku, gdy zmierzaią do zachowania naszey oyczystey konstytucyi, gdy są dla dobra naszego Króla, oyczyzny i publiczney szczęśliwości, należy więc, ile iest w naszey mocy, do nich się przychylić. Wstydziłoby nasz narodowy charakter, gdybyśmy teraz, kiedy idzie o zabezpieczenie naszey konstytucyi, naszey chwały, naszego szczęścia przeciw dręczącem okolicznościom mniey okazuiąc odwagi, niżeli nasi przodkowie w iey ugruntowaniu, wystawili się na zarzuty ludow: „Ostygła w Węgrzynach wspaniałość dla utrzymania swego Króla i oyczyzny, i odstąpiła ich odwaga!„ Lecz nie przystoi podobna mowa w zgromadzeniu, które ożywia duch Huniadesow de Kinisyra i Zrinisow, i do nieśmiertelnych czynow chwały wzywa. Zaradziwszy bezpieczeństwu państwa, dopełni my tylko iedney części życzeń naylepszego z Królow i naszych obowiązkow; należy także zatrudnić się wewnętrznemi interessami. Ustawy nasze względem sądownictwa noszą cechę starożytności, i przez zmianę czasow, okoliczności, stosunkow i sposobu myślenia, stały się w wielu przypadkach niedostatecznemi, w innych sprzecznemi lub wcale nie do użycia. Dla tego zdarza się często, iż nie tylko sędziowie są rożnego zdania, wydaią oboiętne lub pobłażaiące wyroki, ale też zbyteczna władza patronow nadużywa ciemnych ustaw, wikła i przedłuża sprawy z stron szkodą. Co do innych części administracyi każdy przyznać musi, iż czas i okoliczności znaczną w nich uczyniły odmianę i od zamierzonego celu oddaliły;

każdy więc pragnąć powinien, aby przyzwoicie poprawione zostały, a osobliwie wolne działanie zwierzchności, stosownie do brzmienia konstytucyi zapewnionem było. Sprawy sieroce lubo są wielo ustawami naszych przodkow obostrzone, nie są iednak do tego stopnia, aby nie podlegały niektórym dodatkom i odmianom, i rzecz ta wyciąga tem większego naszego zastanowienia, gdy nie możemy bydź oboiętnemi względem edukacyi wzrastaiącey młodzieży, od którey zależy nie tylko domowa szczęśliwość, ale i dobro kraiu. — Dawnieysze woiownicze czasy, które czyniły oyczyznę niespokoyną wewnątrz i zewnątrz, utworzyły narodowy charakter nie tak przez ustawy, iako raczey przez grożące niebezpieczeństwa, strach i skutki woyny, i chwałą go okryły. Lecz gdy potem miłość pokoiu wkradła się w serca, i nieznacznie zrobiła umysły oboiętnemi, miękkiemi i słabemi, należy zatem wykorzenić tę słabość i za przykładem waszych przodków przywrócić dzielność narodowego charakteru iako tarczę waszey wielkości. — Rzecz ta wyciąga naszego zastanowienia i staranności, iako podpora teraźnieyszey i przyszłey szczęśliwości oyczyzny i ustaw. — Nakoniec muszę ieszcze, Prześwietne Stany, dodać, iż naradzamy się właśnie nad dobrem kraiu w tym czasie, kiedy trudne przedmioty, powikłane interesa i nagłe polityczne stosunki, wymagaią spiesznego zaradzenia, wytrwałości i wielkości umysłu. Jeżeli teraz zabezpieczemy naszego Króla, oyczyznę i niepewny los potomności, tedy przyzna nam także potomność część tey chwały i wdzięczności, którą oyczyzna winna wielkości Ludwika, odwadze Huniada, szczęściu Korwina i cnotom Ferdynanda. Ja sam ożywiony temi patryotycznemi przykładami i miłością do współ ziomkow, których przeieżdzaiąc niedawno przez część kraiu odwiedzałem w własnych domach, zwrocone mam oko na drogą oyczyznę, na utrzymanie iey konstytucyi i trwałey szczęśliwości. Chętnie poświęcę dla niey moią krew, moie szczęście i nadzieie, każdego czasu przeniosę takowy los nad bogactwa Kresusa, nad chwałę Pompeia i Cezara, byle tylko moy Król i oyczyzna, konstytucya, narodowa szczęśliwość były przez to zapewnione i utwierdzone, a serca współziomków pozostały mi przychylnemi.„

Z Brynu d. 21 Kwietnia.

List, któryśmy z Serwii pod d. 16 Marca odebrali, a z którego pokazuie się, iż kilka listow nas nie doszło, donosi: iż miało tam przybydź 8000 woyska Rossyyskiego, i że Naczelnik Serwiianow Czerny miał oraz bydź Rossyyskim Feldmarszałkiem mianowany.

Daley donosi tenże list, że Serwiianie utrzymuią, iż bardzo słusznie zamordowali Baszę Belgradzkiego i iego orszak, ponieważ pokazało się z przeiętych listow, że knował zdradę i z nieprzyiacielem się porozumiwał.

U barbarzyńcow może zaboystwo nazywać się prawem woyny, ale u polerownych narodow nigdy nie przestanie bydź zaboystwem, i nie może bydź pokryte potrzebą lub prawem woyny. Długo nie chcieliśmy wierzyć, aby Serwiianie tak czarną mogli popełnić zbrodnią, chociaż pisma publiczne o niey donosiły; rozumieliśmy, że basza, który otrzymał pozwolenie do wyiazdu, napadniony był od zgrai łotrow i zamordowany; ale gdy powyższy list usprawiedliwia zbrodnią Serwiianow, wyznać z żalem musiemy, iż lud ten, lubo przeiął Europeyską taktykę, nie zna iednak ieszcze prawa narodow, i obawiać się należy, aby w rozpoczynaiącey się woynie z Portą, więcey podobnych zbrodni nie popełnił, na które

wzdryga się ludzkość, i które zdarzać się tylko zwykły pomiędzy dzikiemi hordami.

Z Zemlina d. 13 Kwietnia.

Podług listów z Semendryi woyska Serwiyskie rozłożone zostały nad rzeką Morawą, wzdłuż którey usypali Serwiianie bardzo wiele batteryi i licznemi działami osadzili. W wyższey Serwii stoi prócz tego obserwacyyny korpus. Na granice Albanii posłano także korpus woyska. W Serwii wyszedł znowu rozkaz, aby wszyscy zdatni mężczyzni żonaci lub nie żonaci od 18 do 40 lat stawili się pod chorągwie.

Mówią, iż nad Morawą zaszła iuż potyczka między Serwiianami i Turkami, którzy do Nissy postąpili. Korpus, złożony z około 5000 Arnautów pod dowodztwem Sacsy baszy, usiłował po dwa razy d. 21 i 28 Marca pod zasłoną batteryy Nissy przeprawić się za Morawę; lecz po oba razy odpartym został ogniem zdział Serwiianow i zręcznem rozporządzeniem broniącego przeprawy Dowodzcy Jakoblowicha.

D. 29 Marca przybył do Semendryi Turecki goniec do Mohasil effendego, któremu przywiozł rozkaz, ażeby, ieżeli Serwiianie nie przyłączą natychmiast sił swoich dobrowolnie do sił W. Porty, dla wspólney obrony oyczyzny, zaraz z Semendryi wyiechał. Synod złożył d. 31 z tego powodu nadzwyczayne posiedzenie, na którym iednak nie znaydował się Naczelnik Czerny, który iuż był do armii odiechał. Na wyraźne zapytanie Mohasila, czyli Serwiianie chcą się łączyć z wysoką Portą, lub bydź od niey zawoiowanemi, odpowiedział Synod, iż od zamierzonego systematu, zostania neutralnemi, odstąpić nie może. Mohasil oświadczył potem Synodowi, iż przez ten opor ściągnie niełaskę wysokiey Porty na cały narod Serwiyski, i na nową wystawi go woynę; daley, aby się zastanowił iak wielką łaskę Sułtan Serwiyskiemu ludowi uczynił, gdyż w mocy iego było zniszczyc go, gdyby nie był krwi niewinney oszczędzał; nakoniec, iż w pokoiu z Serwiianami zawarowano iest szczególniey, iż kray ten zostawać będzie prowincyą Turecką i obowiązał się płacić Porcie 2500 kies rocznego haraczu. Na te Mohasila effendego przełożenia, odpowiedział pierwszy Serwiyski Senator Markowich: Że cały lud Serwiyski iest teraz zupełnie niepodległym, i nadal żadnego haraczu płacić nie będzie, a tem mniey walczyć przeciw swoim współwiercom, prosił zatem Mohasil effendego, aby iak nayprędzey zechciał z Semendryi wyiechać. Mohasil rzekł ieszcze: Bądźcie zdrowi, Mci Panowie, ale zastanowcie się dobrze nad tem, coście uczynili. Tego samego dnia ieszcze wyiechał Mohasil.

Z Berlina d. 4 Kwietnia.

Szacowany powszechnie nasz rządca, Jenerał Clarke, wyiedzie ztąd wkrótce do głowney kwatery do Osterode. Ponieważ od Cesarza Jmci często do dyplomatycznych interessow był używany, wnoszą więc z nieiakim podobieństwem, że ciągną się ieszcze układy o pokoy.

Nad Narwą między placówkami korpusu Marszałka Masseny i Rossyyskich woysk pod Jerałem Essenem zaszły niedawno żywe utarczki.

Na d. 1 Maia musi bydź znowu 1 mill. talarow z nałożoney na miasto Berlin kontrybucyi zapłacony.

Wiadomości Woienne.

Urzędowe pismo Franeuzkie pod d. 5

Kwietnia zawiera w sobie następuiące doniesienia o zdarzeniach woiennych:

"Przy attaku jazdy pod Willenburgiem był Xżę Borghese idący na czele 1go karabinierow regimentu 3ciego, który przeszedł most pod nieprzyiacielską linią. Zaledwo przebyli iego karabinierowie most, gdy uszykował ich w szwadrony, uderzył na nieprzyiacielską jazdę i złamał. Xżę ten okazał w tey potyczce tyle roztropności, ile waleczności. Piękny Rossyyski regiment Finkensteina został zniszczony. —— Nieprzyiaciel zdaie się chcieć dostać do dawnego stanowiska za rzekę Pregel. — Codziennie umiera po 200 ludzi w Rossyyskich szpitalach. — Mosty przy Spanden i Elditten na rzece Passarge są upalissadowane. Na wzgórkach Guttstadtu założone są szańce, które zasłaniaią leże Francuzow. — Wszystkie mosty na Wiśle po zruceniu lodow są znowu postawione. Wszystkie mostowe szańce na Pradze, w Sierocku, Modlinie i Toruniu są woyskiem osadzone i dobrze obwarowane. W Malbergu i Kwidzynie zakładaią dwa wielkie mostowe szańce. — Kanał Brombergski łączący Odrę z Wisłą iest spławny. Kanał ten i Odra, których spławności nie tamuią iuż lody, ułatwiaią dowoz żywności. — Zadne woyska Francuzkie nie stoią pod gołem niebem. Wszędzie założone są piece piekarskie, magazyny napełniaią się i armiia używa cokolwiek spoczynku. W Osterode iest teraz 20 piecow piekarskich, a w magazynach tyle mąki, sucharow i wodki, że tego wszystkiego na miesiąc dla całey armii wystarczy. — Głowna kwatera Cesarska iest zawsze w Osterode — Dwanaście regimentow, utworzonych tymczasowo z popisu 1806 roku, nadciągaią do wielkiey armii, która nim 14 dni upłynie, tak będzie piękna i liczna iak nigdy. — Prawe skrzydło armii Francuzkiey opiera się o rzekę Narew, a lewe o Braunsberg wzdłuż rzeczek Omulew i Passargi, to iest o 40 godzin drogi od Wisły, stanowiącey drugą linią. — Obserwacyyny korpus, złożony z 15,000 piechoty i jazdy Polskiey pod rozkazami Jenerała Zaiączka, zasłania środek armii przy Neidenburgu i Paffenheimie. — Ciężka artylerya ruszyła pod Gdańsk, który Marszałek Lebfvre opasał. —— Dywizya Bawarska stanęła w odwodzie na końcu prawego skrzydła w Pułtusku. — Czynią iuż mocne przygotowania do oblężenia Grudziąża. — Jenerał Teulie poszedł z dywizyą Włoską, z strzelcami gwardyi i pierwszym szwadronym żandarmow na dół rzeki Persante, i miał kilka razy rozprawę z załogą Kolberską. D. 8 Marca żandarmowie pod sprawą P. Montmorency zgromili w Zerninie piechotę i iazdę, którą nieprzyiaciel przeciw nim wysłał. P. Montmorency wychwalić nie może P. Carrion de Nisas, (poszedł z Trybuna na ochotnika do korpusu żandarmow) pod którym dwakroć konia raniono, Adjutanta Dalbuquerque, P. Charetta i w powszechności wszystkich officerow, podofficerow i żandarmow, którzy zaprawieni w tych małych utarczkach, wezwani w krótce będą do popisywania się w walnieyszych na wielkim teatrze woiennym. Woltyżerowie z dywizyi Włoskiey okazali w tychże rozprawach nieustraszoną odwagę. —— Dziesięć regimentow maiacych składać korpus odwodowy, przeznaczony na pomoc Hamburgowi, tudzież dla zmocnienia korpusu Marszałka Mortiera w Pomeranii, i zasłaniania tych mieysc, któreby attakowane bydź mogły od morza, przeszły iuż za Ren i nadchodzą do Magdeburga. —— Bitwa pod Eylau kosztowała nas 5000 ludzi w zabitych i ranionych; z ostatnich wielu nie będą mogli więcey służyć, a przynaymniey nie rychło wyzdrowieią. Rozkazał więc Cesarz mini-

ſtrowi woiennemu, ażeby przywołał 5000 popisowych z roku 1807 na zaſtąpienie tey ſtraty. — Z odwodow Neapolitańskiey armii, ſtoiących w wyższych Włoszech, ruszyło 12,000 ludzi, dla zmocnienia batalionow wielkiey armii, a ruszy ieszcze do niey w Kwietniu 6000 ludzi. Niezmiernie Cesarz ieſt kontent z ſtaranności Wice króla, iakiey dołożył do urządzenia i oporządzenia tych odwodow, i rozkazał oświadczyć także zato ukontentowanie swoie Jenerałowi Charpentier, naczelnikowi głownego sztabu. Wszyſtkie regimenta jazdy Włoskiey doprowadzone zoſtały do zupełności, tak iż w każdym zwyczaie ſię po 1100 ludzi. Francya mieć w krotce będzie 90,000 jazdy pod bronią. Odwody jazdy we Francyi maią dosyć ludzi i koni, tak, iż tylko 6000 koni zakupić pozoſtaie. Miniſter woienny okazuie w tym ważnym przedmiocie naywiększą czynność. — Jenerał Roſſyyski Michelson ieſt prawie zamknięty w Bukareście. Żąda poſiłkow, lecz tych bardziey ieszcze potrzebuie ſtoiąca nad Preglą armiia. — Król Perski wyprawił iednego z pierwszych swoich jenerałow do Cesarza, dla powinszowania mu odniesionych zwycięztw, i iuż przybył do Konſtantynopola. Król ten doneſł, iż na osłabionych w iego ſtronach Roſſyanow cała ſiła uderzy. — Dowiedziawszy ſię Cesarz, iż wkradły ſię bezprawia w zarządzaniu korpusami woyskowemi, rozkazał, aby zacząwszy od armii Włoskiey, ściśle i surowo we wszyſtko weyrzano, dla przekonania ſię, czyli bieliżna i obuwie są należycie doſtarczane, i czyli wszelkie doſtarczania dzieią ſię podług przepisow, bo wolą ieſt Cesarza, aby urzędnicy, do których weyrzenie w to wszyſtko należy, iak naypilniey dozierali i wyſtępnych przykładnie ukarali. Zołnierze Francuzcy są dziećmi narodu; nie masz więc większey zbrodni iako gdy nie daią im tego co uſtawy i urządzenia przepisuią. Narod znaczne podatki składa, dla tego, aby tey tak ważney cząſtce iego dobrze ſię działo. Zadna więc zbrodnia surowszey karze nie podpada nad zbrodnią oszukańſtwa i krzywdzenia żołnierzy, któreby dążyły do obracania na zysk kwatermiſtrzow i wszelkich innych zarządzicielow tego, co kray na dobro żołnierza poświęca. Dozorcy rewiiow powinni znać ważność powierzonych im urzędow, i czego cały narod ma prawo po ich gorliwości i ścisłym dozorze oczekiwać. Cesarz rozkazał także, aby miano szczególnieyszą baczność, czyli przybywaiącym popisowym do korpusow wypłacaią wyznaczoną ilość, bo dowiedział ſię, że im coś z niey zatrzymuią. Zalecił Cesarz niemnieу miniſtrowi skarbu publicznego, ażeby zapobiegł łotrowſtwu niektórych płatnikow, którzy zamiaſt wypłacania w dniu oznaczonym gotowizną, daią asygnacye do innych płatnikow i na tem zarabiaią. Rozkazał procz tego mieć oko na płatnikow w Szwaycaryi. Rozkaz rządu ieſt wexlem, a gdy płatnik nie wylicza pieniędzy dopuszcza ſię kradzieży grosza publicznego. Skarb ieſt obficie w pieniądze zamożny i dobrze urządzony, ażeby kassy nie miały za pokazaniem asygnacyi rządowey natychmiaſt pieniędzy wyliczyć. Bezprawia takowe, które ſię w czasach nierządu wkradły, uſtać zupełnie powinny."

Sześćdziesiąty siodmy dziennik wielkiey armii Francuzkiey. W Oſterode d. 25 Marca.

"D. 14 Marca o godzinie 3 po południu uczyniła załoga Stralsundzka, za pomocą grubey mgły wycieczkę w 2000 piechoty, 2 szwadrony jazdy i z 6 działami, w celu uderzenia na zrobiony szaniec przez dywizyy

nego Jenerała Dupas. W szańcu tym, który nie był ieszcze ani utwierdzony, ani palisladami lub działami opatrzony, znaydowała się iedna tylko kompanija woltyżerow 58 regimentu. Ogromna iednak siła nieprzyiaciela nie zatrwożyła wcale waleczney tey kompanii. Wsparta kompaniią woltyżerow 4go regimentu lekkiey piechoty, pod dowodztwem Kapitana Varral, oparła się wszystkim usiłowaniom Szwedzkiey brygady. Piętnastu Szwedow usiłowało wdrapać się na parapet, ale znaleźli śmierć; nadaremne były dalsze usiłowania nieprzyiaciela: 62 Szwedow pochowano pod szańcem. Można rachować, iż przeszło 150 ludzi mieli ranionych, i 50 zabrano w niewolą, gdy w reducie nie znaydowało się iak 150 ludzi. Pomiędzy zabitemi znaydowało się wielę officerow Szwedzkich z orderami. Odważny ten czyn ściągnął na siebie uwagę Cesarza, który zaszczycił kompanije woltyżerow 58 i 4go regimentu 3 krzyżami legii honorowey. Kapitan Drivel, który dowodził w źle uzbroionym tym szańcu, szczególniey się popisał. — D. 20 rozkazał Marszałek Lefebvre Jenerał. brygady Schramm udać się z woyskiem z wyspy Nogat do Frischhaffu, dla przecięcia Gdańskowi kommunikacyi z morzem. Przeprawa ta uskuteczniona została o godzinie 3 z rana; Prussacy zostali wyparcemi i utracili 300 jeńcow. O godzinie 6 w wieczor wysłała załoga Gdańska 4000 ludzi, dla odzyskania tego stanowiska; ale i ten oddział został z stratą kilkuset jeńcow i iednego działa odpartym. Jenerał Schramm miał pod swoim rozkazem 2 batalliony 2go regim. lekkiey piechoty i kilka Saskich batalionow, które się przedziwnie biły. Cesarz posłał także 3 krzyże legii honorowey dla Saskich officerow, a 3 inne dla podofficerow, żołnierzy i majora, który niemi dowodził. — Załoga Nissy w Sląsku uczyniła także wycieczkę; ukryła się w zasadzce, ale regiment jazdy Wirtemberskiey uderzył na nią z boku, zabił około 50 ludzi i zabrał 60 jeńcow. — Teraźnieysza zima w Polszcze zdaie się bydź taka sama, iaka iest w Paryżu, to iest ustawicznie odmienna. Na przemiany marznie i taie. Z tem wszystkim iesteśmy dosyć szczęśliwemi, że nie znamy chorob. Wszystkie atoli doniesienia zgadzaią się, że w Rossyyskiey armii wielkie panuią choroby. — Armiia stoi ciągle spokoynie na swoich leżach. Nadmostowe szańce w Sierocku, Modlinie, Pradze, Malborgu i Kwidzynie codziennie staią się mocnieyszemi. Piekarnie i magazyny są urządzone i napełnione w wszystkich mieyscach armii. — Cesarz wysłał Xcia Borghese z zleceniami do Warszawy.,,

Daley donosi Monitor opis ocznego świadka bitwy pod Eylau, o którey wypadku przywodzi co następuie:

" Nazaiutrz udałaby się była Francuzka armiia ku Krolewcowi, gdyby odwilż nie była drog do gruntu zepsuła. Prosz tego wodz Francuzki nie wyruszył z leż zimowych w celu zaczepnego działania, ale tylko dla od parcia attakow na niższey wiśle, czego dopiął. Wiedział bowiem dobrze, iż kampaniia w połnocney strefi, w czasie nayostrzeyszey pory roku, podlegała wielu trudnościom, i mogłaby niemiłe sprawić wydarzenia, które znikną za ogrzaniem wiosiennego słońca i piękney pory roku. Plany Francuzkiego wodza ułożone zostały po bitwach pod Pułtuskiem i Eylau; starał się zawsze znaydować w pobliskości swych składow, i iak naymniey się od nich oddalać. Wypada czasem z położenia kampanii, iż nie ma potrzeby posuwać się naprzod, i taki iest plan armii Francuzkiey.,,

Wielka armiia ma bydź na 3 głowne korpusy podzielona; Marszałek Massena ma

dowodzic prawem, Xżę Ponte Corvo lewem skrzydłem, a Xżę Murat środkiem.

Przybyłe wodą znaczne posiłki Szwedzkiey załodze w Stralsundzie, przymusiły dywizyą Jenerała Grandjean do odstąpienia tymczasowo oblężenia tey twierdzy. Szwedzcy Jenerałowie Essen i Armfeldt stoią znowu w Wolgast i Anklam, i z całey Pomeranii Szwedzkiey ustąpiły Francuzkie woyska, cofnąwszy się pod Prenclau i Szczecin.

Peterzburska gazeta pod d. 8 (20) Marca ogłasza następuiące dalsze doniesienia o działaniach armii Jenerała Beningsena od d. 15 (27 Lutego) do d. 27 Lutego (11 Marca.)

" D. 15 (27) znaydowała się głowna kwatera w Landsbergu. Od Jenerała porucznika Platowa nadeszło doniesienie, że Naczelnik 7go strzelcow regimentu jenerał major Korf, który dowodził oddziałem w przedniey straży, podał przez nieroztropność nieprzyiacielowi sposobność, że podszedł go we wsi z całym iego oddziałem, przyczem nie tylko sam dostał się w niewolą, ale zabitemi zostali: 1 officer, 1 podofficer i 43 żołnierzy; ranionemi: 2 sztabowych officerow, 4 niższych i przeszło 100 żołnierzy. Pruski korpus Jenerała Lestocq stał naprzeciwko korpusu Marszałka Bernadotte między Mehlsak i Heiligenbeil, gdzie także przybyło dla wsparcia go 5 dywizyy naszych. Nieprzyiaciel spaliwszy most w Braunsbergu cofnął się do Altstadtu nazad. Jenerał Platow doniosł tegoż dnia, iż z lewey strony Guttstadtu przybyły od korpusu Jenerała porucznika Tolstoy z 3 regimentami kozakow Jenerał major Illowayski, a z prawey Jenerał major Denissow, wraz z będącemi pod rozkazami Platowa kozakami uderzyli dzielnie na nieprzyiaciela, wyparli go z Guttstadtu i ścigali przeszło milę do Allensteinu. W tey rozprawie utracił nieprzyiaciel około 400 ludzi w zabitych; zabrano 55 jeńcow, a przeszło 100 naszych jeńcow odbito. D. 16 (28) głowna kwatera znaydowała się ieszcze w Landsbergu. Korpus Jenerała Tolstoy przybył do Bischoffsteinu i stanowi lewe nasze skrzydło. D. 17 Lutego (1 Marca) nadeszło doniesienie, że Jenerał major Knoring z oddziałem lekkich woysk uderzył na nieprzyiaciela w Allenstein; zabił mu znaczną liczbę ludzi, zabrał 50 w niewolą i 100 naszych jeńcow będących w nieprzyiacielskich ręku oswobodził. D. 18 (2 Marca) korpus Jenerała Lestocq stał ciągle w dotychczasowym stanowisku, a placowki rozstawione były wzdłuż Passargi od Lingewalde aż do Braunsberga. D. 19 (3 Marca) stała armiia w iednakowym położeniu. Naprzeciwko korpusu Jenerała Lestocq przeprawił się nieprzyiaciel pod Braunsbergiem za Passargę i osadził Neustadt. Od przedniey straży Jenerała Markowa odebrano ustne doniesienie, że oddział Jenerała majora Xcia Szczerbatow attakowany był w przewyższaiącey liczbie od nieprzyiaciela pod dowodztwem Marszałka Ney w Guttstadt, i przymuszony został cofnąć się stamtąd do Peterswalde. Dano zatem Jenerałowi Markow rozkaz, aby złączył się z tym oddziałem, i z 3, 4, 7 i 14tey dywizyi, którym kazano udać się do Peterswalde, utworzył straż tylną. Reszta dywizyy udała się do Heidelsberga. D. 20 (4 Marca) zabrano w rożnych utarczkach przedniey straży 2 Francuzkich officerow, 1 sierżanta i 74 żołnierzy. Nieprzyiaciel cofnął się znowu naprzeciwko korpusu Jenerała Lestocq do Braunsberga, dla czego ten rozciągnął łańcuch placowek wzdłuż Passargi. Od tego dnia aż do 26 Lutego (10 Marca) nie zaszło nic ważnego, i armiia stała w iednakowym położeniu."

DODATEK

DO N^{ro} 34.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srode Dnia 29. Kwietnia 1807.

Z Kydullen d. 10. Kwietnia.

Królestwo Jchmośc Pruscy, Imperator Alexander i W. Xżę Konstanty tu się znayduią. D. 5 ieszcze z rana przybył tu Imperator Alexander z Bratem swoim z Georgenburga, dla przyięcia Króla i Królowey, których iednak przyiazd spoźnił się aż do godziny 3 po południu. Aże w urzędzie Kydullen dwa tylko są porządne domy, wysiadł zatem J. Imp. Mość do izby obok urządzaiącey kommissyi, w którey bawił aż do przybycia Królestwa Jchmość. Kochany ten Monarcha wzbudzał w wszystkich ciekawość; i gdy właśnie służyła pogoda przepędził więcey czasu przed domem, niżeli w pokoiu, i każdy mogł mu się napatrzyć. Powitał go Królewicz Wilhelm. O ćwierć mili stąd posłany był na przeciw Królestwu Jchmość oddział huzarow z rozkazu Imperatora. Gdy polowy strzelec doniosł o zbliżaniu się Królestwa, wyiechał Imperator Jmć na przeciwko nich konno z W. Xięciem.

D. 6 przeszły wszystkie regimenta za rzekę Memel, a d. 7 odprawił Imperator Jmć na placu przed tuteyszym urzędem rewiią nad piechotą, którą nazwać można wyborem woyska. Imperator odbywał sam ćwiczenia, i iak tylko Królestwo przybyli, czynił im cały korpus honory, i Imperator rzekł do Króla w Francuzkim ięzyku ścisnąwszy mu rękę: "Razem tylko możemy upaść, ale nie poiedynczo.."

Dziś wyiechała Królowa do Królewca; Imperator i Król pozostali tu ieszcze, ale nie wiadomo na iak długo.

Z Londynu d. 28 Marca.

Ministrowie zgromadzili się d. 25 w południe, stosownie do rozkazu Królewskiego, w pałacu Królowey, i złożyli w ręce Króla ieden po drugim pieczęci i inne znaki swoich urzędow. Lord Erskine zatrzymał ieszcze z rozkazu królewskiego wielką pieczęć do 1 Kwietnia.

Po odeyściu oddalonych ministrow, Xżę Portland miał audyencyą u J. K. Mci, i wykonał przysięgę iako pierwszy lord skarbowy czyli pierwszy minister. P. Canning został ministrem zagranicznych interessow, Lord Hawkesbury ministrem wewnętrznym, Lord Castlereagh ministrem woiennym i osad. Lorda Chichester przeznaczaią na prezydenta admiralicyi, ale ieszcze nic pewnego w tey mierze nie postanowiono. Lord Cambden, został prezydentem rady, Lord Westmoreland prywatnym pieczętarzem Króla.

D. 26 były u Króla pokoie otwarte, potem odprawił Król prywatną radę, po którey mianował P. P. Percival i Roberta Dundas członkami rady ſtanu.

Gazeta Morning Chronicle, która będzie znowu oppozycyynem pismem, żywo nagania zmianę miniſtrow, i dodaie:

" Mowią o nowym rozwiązaniu parlamentu; lecz rozwiązać parlament z tego iedynie powodu, iż skłonnym ieſt do utrzymania zdatnych i zaufania godnych miniſtrow, i to w 3 mieſiące po iego zwołaniu, byłoby nadużyciem Królewskiey powagi, iakiego dotąd niemamy przykładu. Podobny czyn ſtałoby iedynie posłużył, iż z wszyſtkich umysłow wyrugowałby szacunek dla konſtytucyi kraiowey. Jeżeliby izba niższa zależała tym sposobem od miniſtra, nie maiącego ufności ludu, tedy gmach naszey konſtytucyi zoſtałaby do gruntu wzruszony i groziłby wkróte obaleniem. "

Okręt Chriſtiana zawinął d. 16 t. m. z Madrasu do Korku. Wypłynął zaś d. 16 Października r. z. z Indyow. Od iego kapitana dowiedziano ſię, iż zbroyny okręt Fama zabrany zoſtał w drodze z Bombaiu do Bengalu d. 24 Września po krótkiey rozprawie przez Francuzką fregatę Piemontkę. Wszyſtek lud wzięto na fregatę, ale potem na słowo honoru wsadzono go na Arabski okręt i odesłano do Ceylonu. Okręt Fama miał 1 człowieka zabitego, a 6 ranionych.

Lud Hollenderskiey fregaty, która rozbiła ſię pod wyspą Sanda poddał ſię w niewolą woienną i zaprowadzony zoſtał do Kirkewal. Wiele Hollenderskich maytkow umarło potem z powodu przykrego zimna.

Z Medyolanu d. 24 Kwietnia.

Naynowsze liſty z Dalmacyi pod d. 11 Marca donoszą, iż Francuzki Konsul, P. David, odprawił uroczyſty wiazd do Trawnika w Bośnii. Basza przyiął go przy wyſtrzałach z dział, udarował dzielnym koniem i sobolowym futrem. Wyznaczył mu na mieszkanie pięknie sprzętami przy ozdobiony, w żywność i wino opatrzony pałac.

Słychać, iż Wicekról uda ſię w krótce do Bośnii, Mantui i Friulu dla odprawienia nad ſtoiącemi tam Francuzkiemi woyskami rewii.

Z Rzymu d. 28 Marca.

Przeszłey niedzieli przeiezdzał przez nasze miaſto Jenerał Berthier, idący od wielkiey armii z Polski do Neapolu.

Rocznica wſtąpienia na ſtolicę Swiętą Oyca S. była tu oświeceniem miaſta obchodzona.

Od brzegów Dunaiu d. 5. Kwietnia.

Podług liſtow z Konſtantynopola pod d. 10 Marca, zniknęła tam wszelka boiaźń względem bombardowania, chociażby ſię znowu Anglicy, wraz z Roſſyyską flotą, powtórnie przed tą ſtolicą pokazali. Załoga Konſtantynopolſka składa ſię z 40,000 janczarow i innych woysk, która ieſt aż nadto wyſtarczaiącą do zasłonienia tego miaſta przeciw wylądowaniu nieprzyiacielskiego woyska. Od ſtrony morza, gdzie znayduią ſię wysokie mury i wieże, porobiono wzdłuż nadbrzeża w naydogodnieyszych mieyscach batterye, z których ſtrzelać można do nieprzyiacielskich okrętów ogniſtemi kulami. Jak zaś te są niebezpieczne dla okrętow, doświadczyli tego Hiszpanie w roku 1780 przed Gibraltarem, gdzie Angielska załoga pod Jenerałem Eliotem z pływaiących batteryy spaliła i zniszczyła w kwadranſie ogniſtemi kulami 12 ich woiennych okrętow, przyczem 5000 Hiszpanow utraciło życie.

CENA ZBOZ
Na targu w Krakowie d. 27 i 28 Kwietnia 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	40 do 51.
— Zyta		32 — 40.
— Jęczmienia		20 — 26
— Owsa		19 — 22
— Grochu		32 — 40.
— Kaszy iaglaney		72 — 76.

W Wiedniu d. 18. Kwietnia.
Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24 do 30.
— Zyta		20 — 24.
— Jęczmienia		16 — 21.
— Owsa		12 — 16.

DONIESIENIA.

Podług przepisu Wysokiego Gubernialnego rozporządzenia pod d. 24 Października 1806. Nr. 44467 zadecydowano, aby tymczasowo, i aż do ustanowienia publicznego domu roboty włoczeniu się tuteyszey służebney Czeladzi nieiakie zatamowanie uczynić, i dotąd będących tak nazwanych Rayfurow oddalić, zatym następuiące urządzenie stanowi się:

a) Każdy bez służby zostaiący, powinien się z swoim zaswiadczeniem w mieście u Sędziego wydziałowego, którym teraz pisarz wagi mieyskiey Jgnacy Kremer iest postanowiony, i temu targowy Adjunkt Szulc także przydany został, zaś na Kazimierzu i na innych przedmieściach u mieyscowych Burmistrzow w ich Kancelaryi zameldowac, a będąc bez służby mieszkanie swe powiedzić, od których kartkę zameldowania się dostanie.

b) Każdemu mieszkańcowi tuteyszemu chcącemu przyiąć służącego naznacza się, aby się u wyżey wyznaczonych osób zgłosił, a zatym;

c) Każdy służący który się podług wysokiego przepisu nie zamelduie, lub potrzebnym zaświadczeniem zaopatrzonym nie będzie, powinien bydź od Sędziego wydziałowego, lub Burmistrza mieyscowego C. K. Magistratowi dla Judagacyi doniesiony.

Takowe przeto wysokie rozporządzenie do Gazet podane, publikowane, i C. K. Policyi dyrekcyi udzielone ma od dnia 1go Maia r. b. swoy początek odebrac.

Zaczym ninieyszemi dotąd zwykłe służącemi Rayfurstwo pod karą aresztu iest zabronione, i tak im iako i służącym surowo pod karą cieleśną lub aresztu przykazuie się, aby do Rayfurow pod żadnym pozorem nie udawali się — Niemniey i trzymaiący służących maią się ściśle podług tych przepisów zachować, gdyż inaczey podane iakowe zaskarżenie na służącego przez Rayfurę przyiętego, nie tylko słuchane nie będzie, ale nadto przyimuiący podług okoliczności ukaranym zostanie.

Ponieważ zaś C. K. Policyi dyrekcya na takowych Rayfurow pilne baczenie mieć będzie, więc tak potrzebuiący służących iako i służący służby sami do wyznaczonych osob urzęduiących tym pewniey zgłaszać się maią, ile że onym naznaczono iest:

1) Aby osobny protokoł zameldowanych do służby weszłych lub ukaranych służących prowadzili.

2) Tylko 1 kr. od rynskiego zgodzonych zasług iako Honorarium za podiętą do ich funkcyi nie należącę, zaczym extraordynaryinę fatygę będą żądali, którą kwotę przyimuiący służącego wczasie przyięcia iego i z nim się ugodzenia, urzęduiącey osobie wypłacić powinien, ta zaś nie tylko go z odebraney podług żądania zakwitowac, lecz i w protokoł w teymierze w prowadzony wciągnąc ma.

A gdy takowe urządzenie iedynie do zatamowania rozwiozłości Sług dąży, więc się spodziwac należy, że każdy tego trzymac się i ściśle zachowywac będzie.

Gollmayer, V. P.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 24. Marca 1807.

Grofs Sekr.

Ninieyszym powszechnie głosi się, iż wdrodze konkursu przez licytacyą publiczną na sprzedarz domu pod Nr. 238 tu w mieście Wadowicach stoiącego Antoniego Smida własnego, na 6490 zł. ryń. 30 kr. oszacowanego, sądownie zezwolono, i na ten koniec termin pierwszy do licytacyi na dzień 7 Maia 1807 drugi 4 Junij, i trzeci 2go Julij r. b. z tym dokładem ustanowiono, iż w tym przypadku, gdyby przy pierwszym i drugim Terminie licytacyi taxy oznaczoney nie donisło, toż dobro na 3cim ostatniw terminie, więcey daiącemu nawet niżey dotaxacyi oddane zostanie. Wszyscy więc chec maiący nabycia tey realności ninieyszym na terminy wyżey pomienione do tuteyszey Magistratualney Kancellaryi, gdzie o

kondycyach przedarzy dowiedziec się mogą, aby zatym każdy zawsze zrana o 9 godzinie stanąć niemieszkał.

Malczewski Proconsul.
Th. A. Kłodziński Syndyk.
Stanisław Dziewiński Assessor.
Jgnac Jendrkiewicz Assessor.
Z Rady Magistratu Miasta Wadowice d. 21 Marca 1807.
Joannes Smietański. Canc.

Magistrat C. K. Miasta Krasnegostawu ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż dom Kaźmierza Osuchowskiego właściwy pod Nrm. 96 w mieście stoiący 500 zł. pol. oszacowany, przez dobrowolnie od właściciela żądaną i dozwoloną Licytacyą, tu w Sądzie dnia 30 Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranno sprzedany będzie pod temi warunkami:

a) Każdy kupna pragnący powinien 10tą część summy szacunkowey w zakład w ręce Kommissyi oddać.

b) Kupiciel w 14 dniach albo summę wylicytowaną do depozytu sądowego złożyć, albo się z temi, którzy do tego należą, w wspomnionym terminie ułoży, inaczey

c) Jeżeliby zaś kupiciel iednemu z tych warunkow zadosyć nie uczynił, iego kosztem nowa licytacya ogłoszoną by była, w przypadku znowu, gdyby na nowey licytacy dom ten za mnieyszą cenę zalicytowany został, on za to byłby odpowiedzialnym. —

d) Wszyscy przeto konkurrenci w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować. — Nakoniec wszyscy wierzycielę prawo zastawu na tym domie maiący, napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swe lub prawa do tego domu służące do protokułu licytacyi tym pewniey wnieśli, gdyż inaczey co do ceny zalicytowaney i do sprzedanego domu, żadnego względu się, na nich miec nie będzie.

Jan Huss Consul.
Jos: de Lipski Syndicus.
Szyczyński.
Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 11 Kwietnia 1807.
Thom: de Zurawski.

Ponieważ Syndyka mieysce z pensyą roczną 300 ryn. w Landskoronie do tychczas osadzone nie iest, więc osadzenia tegoż wypisuie się konkurs na dzień ostatni Kwietnia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego m[illegible] prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami osobliwie dekretem Eligibilitatis ex utraque [illegible] i zaświadczeniem moralności opatrzone naydaley do ostatniego Kwienia do Urzędu Cyrkularnego Myslenickiego podawać maią. W Krakowie dnia 21 Kwietnia 1807.

Ponieważ na mocy Nadwornego Dekretu d. 5 Lutego r. b. pensya syndyka przy magistracie Soleckim z 300 ryn. na 400 ryn. podwyższona została, przeto dla osadzenia tegoż wakuiącego mieysca wypisuie się powszechny konkurs na dzień ostatni Kwietnia z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami osobliwie dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami moralnosci opatrzone naydaley do ostatniego Kwietnia r. b. do Urzędu Cyrkularnego Radomskiego podawać maią.

W Krakowie d. 18 Kwietnia 1807.

Dla osadzenia nowo kreowanego przy magistracie w Iłży Radomskim Cyrkule Kancelisty mieysca z pensyą roczną 150 ryn. wypisuie się konkurs na dzień ostatni Kwienia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe zaświadczeniami moralności, i umiejętności Niemieckiego, Łacinskiego i Polskiego ięzyka opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Radomskiego podawać maią.

W Krakowie dnia 20 Kwietnia 1807.